

Sygn. akt: I C 58/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący sędzia Rafał Kubicki

Protokolant sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko A. M. i J. M.

o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych: A. M. i J. M. na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 144.411,84 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 29 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza solidarnie od pozwanych: A. M. i J. M. na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 4.591,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 58/22

UZASADNIENIE

Ostatecznie (po rozszerzeniu powództwa dokonany w piśmie procesowym z 30.03.2023 r. k. 128-130, sprecyzowanym pismem z 15.05.2023 r. k. 146-148) powodowy Bank (...) S.A. w W. w pozwie skierowanym przeciwko A. M. i J. M. wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 250.000,01 zł tytułem zwrotu kapitału oddanego pozwanemu do dyspozycji na mocy umowy kredytu hipotecznego nr (...) / (...) z dnia 20.05.2008, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29.12.2021 do dnia zapłaty.

2. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 131.514,17 zł tytułem należnego powodowi wynagrodzenia związanego z korzyścią majątkową uzyskaną przez pozwanego w związku z korzystaniem z kapitału udostępnionego przez Bank na podstawie w/w umowy kredytu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29.12.2021 do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd roszczenia wskazanego w pkt 2., wniósł o:

3. zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanego w związku oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy Umowy Kredytu, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji kwoty kapitału przekazanego pozwanym przez Bank, tj. kwoty 250.000,01 złotych w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału

powodowi w związku z upadkiem umowy kredytowej przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 173.298,99 złotych, wynikające z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza
i w związku z tym;

4. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 173.298,99 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwany modyfikacji powództwa do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkowej kwotę, o którą należy zwaloryzować kapitał oddany pozwanym do dyspozycji na mocy Umowy Kredytu.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie umowy kredytu hipotecznego

nr (...)/ (...) indeksowanego do (...) udostępnił stronie pozwanej środki pieniężne w kwocie 250.000,01 zł. Wysokość spłat uzależniona była od zmieniającego się kursu (...). W związku z zakwestionowaniem mechanizmu indeksacji opartego na kursie (...), jako zawierającego w swej konstrukcji niedozwolone postanowienia umowne, strona pozwana wystąpiła przeciwko Bankowi z powództwem w ramach którego podniosła zarzuty bezskuteczności umowy. Wyrokiem z dnia 11 lutego 2021 r. (I C(...)) Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy. W wyniku apelacji powodów (w tamtym postępowaniu) Sąd Apelacyjny

w B. wyrokiem z dnia 27 października 2021 r. (I ACa (...)) m.in., ustalił nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...). W związku z powyższym powód wezwał pozwanych do zwrotu kwoty łącznie 381.514,18 zł, stanowiącej zwrot udostępnionego pozwanym kapitału oraz wynagrodzenie należne powodowi za udzielone pozwanemu prawo do korzystania z kapitału (250.000,01 zł + 131.514,17 zł), która to kwota jest dochodzona przedmiotowym pozwem. Wobec tego, że na podstawie zakwestionowanej umowy strony dokonywały wzajemnie przysporzeń na swoją rzecz, zaktualizowało się roszczenie Banku o zwrot przysporzenia dokonanego na rzecz kredytobiorcy w kwotach objętych żądaniem niniejszego pozwu, odpowiadających wartości udostępnionego kapitału oraz stosownego wynagrodzenia, należnego Bankowi w związku z wieloletnim korzystaniem z kapitału przez kredytobiorcę. Obowiązek zwrotu udostępnionego kapitału jest w świetle żądań kredytobiorcy względem Banku okolicznością bezsporną i ma bezpośrednie umocowanie w art. 405 w zw. z art. 410 KC. W dalszej części uzasadnienia pozwu pozwany zaprezentował argumentację wskazującą sposób wyznaczenia wynagrodzenia pozwalającego na określenie wartości ciągłego świadczenia banku

i przywrócenie pomiędzy stronami równowagi majątkowej w sposób odzwierciedlający w jego ocenie wartość przysporzenia na moment zawarcia umowy kredytu.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości (również w jego zmodyfikowanej postaci), kwestionując je zarówno co do zasady, jak

i co do wysokości. Wskazali, że w wypadku ustalenia nieważności umowy kredytu, na podstawie którego wypłacono kwotę kredytu (nienależne świadczenie) bankowi nie przysługuje wskazane roszczenie wobec drugiej strony nieistniejącego zobowiązania. Żądane roszczenie banku o „wynagrodzenie z kapitału” nie ma bowiem podstawy materialnej w polskim prawie cywilnym, natomiast jego uwzględnienie byłoby sprzeczne z istotą unijnej ochrony konsumenckiej dyrektywy 93/13/EWG. Uwzględnienie roszczenia banku konstruowanego w oparciu o nieważną umowę, za której treść, jako formularza umownego, odpowiada jedynie sam przedsiębiorca będący odpowiedzialnym za wadliwość zobowiązania godzącego jednocześnie

w ochronę konsumenta i powodujące dla niego negatywne, materialne skutki wskazanej wady - są niedopuszczalne, a jako takie sprzeczne także z art. 5 k.c.

i stanowią nadużycie prawa ze strony banku. Pozwani zakwestionowali wysokość roszczenia w zakresie kwoty 131.514,17 zł wskazując, że jest ona dowolnie ustalona przez powoda. Co do roszczenia w kwocie 250.000 zł - jest ono także bezzasadne, gdyż pozwani na poczet nieważnej umowy kredytu na rzecz powoda na dzień 21.01.2022 r. wpłacili w sumie 105.588,17 zł i 39.443,01 CHF a równowartość tego świadczenia w przeliczeniu na złotówki przewyższa świadczenie nienależne banku. Ponadto na podstawie art. 203¹ k.p.c. pozwani podnieśli zarzut potrącenia swojej wierzytelności z tytułu nienależnego świadczenia z nieważnej umowy kredytu względem powoda w wysokości 105.588,17 zł i 39.443,01 CHF z wierzytelnością powoda z jego nienależnego świadczenia z nieważnej umowy kredytu, a nadto podnieśli zarzut przedawnienia.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia i rozważania

Porównanie pozwu, odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych stron prowadzi do wniosku, że fakty nie są sporne. Obie strony opierały się na przebiegu

i ustaleniach procesu prowadzonego przez Sąd Okręgowy w (...) pod sygnaturą akt I C (...). Ponieważ ustalenia te zostały uznane za niewadliwe przez Sąd Apelacyjny w (...) (oddalający apelację banku natomiast uwzględniający apelację kredytobiorców), można je uznać za ustalone również w niniejszym procesie. Wymaga potwierdzenia, że znajdują one potwierdzenie w dokumentach złożonych przez strony do akt tego postępowania – niekwestionowanych wzajemnie przez strony

i niebudzących żadnych wątpliwości dowodowych Sądu.

W dniu 20 maja 2008 r. kredytobiorcy zawarli z Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...)/ (...). Kredyt przeznaczony był na budowę domu metodą gospodarczą. Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 250.000 zł. W § 2 ust. 2 wskazano, że kredyt jest indeksowany kursem (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu

w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy zaznaczeniu, iż zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Spłata kredytu miała być dokonywana w 300 ratach miesięcznych (§ 2 ust. 6). Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynosiło 3,3850 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 0,5000 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1 i 3). Całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 149.473,45 zł, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 4,54 % w skali roku (§ 12 ust. 1). Stosownie do § 7 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty kredytu w (...), ustalonej zgodnie z § 2 w złotych polskich

z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku. Spłata rat miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy. Aneks nr (...) dodano postanowienia precyzujące ustalenie kursu wymiany walut obcych. Aneks nr (...) strony ustaliły, że spłata następować będzie w walucie, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. Do listopada 2014 r. kredytobiorcy spłacali raty kredytu w PLN, zaś od grudnia 2014 r. dokonywali spłat w walucie (...).

Powyższa umowa stała się przedmiotem powództwa kredytobiorców przeciwko Bankowi (...) S.A. w W. o ustalenie nieważności umowy, ewentualnie

o zapłatę kwot: 84.190,80 zł i 26.591,28 CHF, ewentualnie o ustalenie wobec nich bezskuteczności kwestionowanych postanowień. Kredytobiorcy podnosili, że na mocy zawartego aneksu bank narzucił im procedurę ustalania kursu.

Wskazali, że przedmiotowa umowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą Prawo bankowe

i kodeksem cywilnym, bowiem świadczenie kredytobiorcy nie zostało jednoznacznie określone, a jego wartość uzależniona tylko od woli jednej strony.

O nieokreśloności świadczenia powodów w umowie świadczy także niemożność ustalenia z jej treści wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Podnieśli nieważność umowy jako sprzecznej również z zasadami współżycia społecznego, a także nieważność wynikającą z faktu zawarcia w umowie klauzul abuzywnych, tj. § 2 ust. 2

i § 7 ust. 1. Jako podstawę roszczenia ewentualnego o zapłatę powodowie wskazali art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c. wywodząc swoje żądanie z faktu nienależnego świadczenia kwot tytułem spłaconych rat wobec nieważności umowy. Na wypadek uznania umowy za ważną powodowie wnieśli o ustalenie bezskuteczności postanowień abuzywnych.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2021 r. (I C (...)) Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy oraz oddalił powództwo o zapłatę kwoty 84.190,80 zł. Zasadził od banku na rzecz kredytobiorców kwotę 26.591,28 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz ustalił bezskuteczność

wobec kredytobiorców § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy i § 2 aneksu nr (...) z dnia 3 listopada 2011 r. W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta. Mimo eliminacji klauzul abuzywnych umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest marża i LIBOR 3 miesięczny, zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. To, że będzie ona już mniej atrakcyjna dla banku jest właśnie konsekwencją zastosowanych w formularzach klauzul niedozwolonych. Sąd I instancji wskazał, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneks zawarty w roku 2011 nie mógł wyrzucić zamierzonego skutku. Skoro mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny, to nie mogła skutecznie sanować go kolejna blankietowa umowa, zawarta w warunkach braku świadomości kredytobiorców, co do istoty pierwotnej wadliwości rozwiązań uznanych za abuzywne. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie zapłaty kwoty 26.591,28 CHF. Natomiast brak było w ocenie Sądu podstaw do uwzględnienia żądania w zakresie zapłaty kwoty 84.190,80 zł. Skoro bowiem umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania poprzez spłatę kredytu w PLN, to nie sposób uznać, że spełnione przez powodów dotychczas w tej walucie świadczenie było nienależne.

Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z 27 października 2022 r. - sygn. akt

I ACa(...) zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób że ustalił nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...)/ (...), zawartej dnia 20 maja 2008 r. pomiędzy pozwanym Bankiem (...) S. A. z siedzibą w W.,

a powodami A. M. i J. M. oraz oddalił apelację banku. W uzasadnieniu stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwalało na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny zaaprobował wszystkie ustalenia faktyczne, na jakich oparto zaskarżone orzeczenie i przyjął je za własne. Sąd Okręgowy prawidłowo zebrał niezbędny do rozstrzygnięcia sprawy materiał dowodowy, nie naruszając przy tym przepisów postępowania, w tym art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżących kredytobiorców, według którego umowa zawarta przez strony jest nieważna jako sprzeczna z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe i przekraczająca zasadę swobody umów. Sąd Apelacyjny przychyliła się do akceptowanego w orzecznictwie stanowiska, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu. Sąd odwoławczy w pełni podzielił i przyjął za swoją ocenę prawną skutkującą przyjęciem abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień umowy. Odmienność stanowiska Sądu II instancji prowadząca do zmiany zaskarżonego wyroku, sprowadziła się do oceny, iż umowa kredytu łącząca strony po wyliniowaniu z niej klauzul niedozwolonych nie może nadal obowiązywać i być przez strony wykonywana również w pozostałej części. W niniejszej sprawie wobec braku pogodzenia pozostałych postanowień umowy z celem kredytu złotowego mieliśmy do czynienia z nieważnością całej umowy. Wyeliminowanie niedozwolonego warunku jest niedopuszczalne w świetle interpretacji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13. Sprzeciwia się on działaniom sądu, który stwierdzając nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzałaby do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści. W ocenie Sądu Apelacyjnego eliminacja klauzul abuzywnych nie może prowadzić do zmiany prawnego charakteru stosunku obligacyjnego tj. przekształcenie kredytu indeksowanego do (...) na kredyt złotowy oprocentowany według stawki LIBOR, przewidzianej do oprocentowania kredytów w walucie obcej. Koncepcja przyjęta przez Sąd Okręgowy prowadzi do zmiany treści umowy na pożyczkę nieoprocentowaną, co nie było zamiarem i wolą stron przy zawarciu umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, taka możliwość dalszego trwania przedmiotowej umowy nie istniała, skoro zniekształcona byłaby jej istota. Z tych też względów Sąd Apelacyjny uznał, że po wyeliminowaniu mechanizmu indeksacji ukształtowanie umowy kredytu byłoby sprzeczne

z właściwością stosunku prawnego, co w konsekwencji prowadziło do uznania, że jest ona nieważna w całości. Za niezasadny Sąd II instancji uznał również zarzut banku, iż powodowie zawarli umowę nie działając jako konsumenci. Zobowiązanie kredytowe będące przedmiotem postępowania zaciągnęli na zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych.

Fakt, iż w budynku mieszkalnym zajmowanym przez powodów, jedno z nich prowadzi działalność gospodarczą nie zmienia oceny w jakim charakterze zaciągnęli powyższe zobowiązanie.

(wyrok I C (...) k. 63, wyrok I ACa (...) z uzasadnieniem k. 64-72).

W dniu 27.02.2022 r. pozwani złożyli oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności z nienależnego świadczenia do wysokości 105.588,17 zł i 39.443,01 CHF z wierzytelnością banku dotyczącą jego nienależnego świadczenia. Oświadczenie doręczono powodowi 1 marca 2022 r. Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2023 r. nie odniósł się do dokonanego potrącenia.

(dowód: wezwanie z oświadczeniem o potrąceniu k. 120, potwierdzenie doręczenia k. 134-135, protokół rozprawy k. 139)

Przedstawionymi wyżej podstawami rozstrzygnięcia w sprawie I ACa (...) Sąd w niniejszej sprawie jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., Sąd jest związany ustaleniami omawianego wyżej rozstrzygnięcia, i to nie tylko tym, że co zostało zasądzone, lecz i tym, na jakiej podstawie Sąd to uczynił (co wynika

z uzasadnienia wyroku). Jak słusznie podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie (wyroki Sądu Najwyższego z 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 oraz postanowienie z 21 października 1999 r., I CKN 169/98), jeżeli wcześniejszy wyrok rozstrzyga kwestię, która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej, kwestia ta nie może być w ogóle badana. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 2005.05.19 - I ACa 1848/04: moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § 1 k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono

w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07): zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. każde orzeczenie prawomocne formalnie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inne osoby. Jest to prawomocność materialna w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06). Wyrok NSA w W.

z 1999.05.19 ((...) SA (...), LEX nr 48643): ratio legis art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności

i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy. To oznacza przede wszystkim, że w niniejszym procesie Sąd nie mógł dokonać ustalenia odmiennego od tego, że umowa kredytu była nieważna ex tunc. Zresztą ustalenia tego ostatecznie strony nie kwestionowały, a konkretnie bank na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego ustalającego nieważność umowy, pismem z dnia 14.12.2021 r., wezwał pozwanych do zwrotu kwoty łącznie 381.514,18 zł, stanowiącej zwrot udostępnionego pozwanym kapitału oraz wynagrodzenie należne powodowi za udzielone pozwanemu prawo do korzystania z kapitału, w terminie 7 dni kalendarzowych od dnia otrzymania wezwania. A obecnie kwoty tej dochodzi w przedmiotowym postępowaniu.

Przechodząc do sedna rozważań prawnych, Sąd we wstępie nie podzielił stanowiska pozwanych co do przedawnienia roszczeń banku. Termin przedawnienia roszczeń jako związanych z działalnością gospodarczą powoda na gruncie art. 118 k.c. jest trzyletni, ale nie upłynął do daty wniesienia powództwa w tej sprawie (5 stycznia 2022 r. – pocztową przesyłką poleconą), ponieważ początek biegu przedawnienia należy liczyć w ocenie Sądu Okręgowego od daty wydania prawomocnego wyroku opierającego się na nieważności umowy kredytowej. Nie powinna wchodzić w grę żadna data wcześniejsza, ponieważ nie można wymagać od banku wytaczania powództwa opartego na konstrukcji nieważności umowy, z którą bank się nie zgadza. Nie powinna być to nawet data rozprawy, na której kredytobiorcy

wyrażają wiążącą wolę unieważnienia umowy, ponieważ takie oświadczenie nie oznacza, że wyrok zostanie wydany zgodnie z tą wolą.

Kwota kredytu wypłaconego pozwanym ze spornej umowy nie była przedmiotem sporu, zatem i wysokość zwrotu tej kwoty staje się kwestią oczywistą. Suma kredytu stanowi sumę świadczeń wypłaconych pozwanym przez bank tytułem udzielonego kredytu i wynika z zaświadczenia wystawionego przez bank oraz dokumentów potwierdzających uruchomienie i wypłatę kredytu.

Nie było również sporne między stronami, że pozwani w wykonaniu nieważnej umowy kredytu uiszcili na rzecz powoda na dzień 21.01.2022 r. w sumie 105.588,17 zł

i 39.443,01 CHF. Pozwani przy tym stali na stanowisku, że równowartość tego świadczenia nienależnego w przeliczeniu na złotówki przewyższa świadczenie nienależne banku i na tej podstawie oparli argumentację przemawiającą za bezzasadnością żądania banku o zwrot wypłaconego im kapitału kredytu. W dniu 27.02.2022 r. pozwani złożyli oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności

z nienależnego świadczenia do wysokości 105.588,17 zł i 39.443,01 CHF

z wierzytelnością banku dotyczącą jego nienależnego świadczenia. Oświadczenie doręczono powodowi 1 marca 2022 r. Tożsamy zarzut potrącenia pozwani zawarli w odpowiedzi na pozew.

Mimo, iż powodowy bank nie kwestionował złożonego oświadczenia

o potrąceniu, to jednak w ocenie Sądu nie można uznać by było ono skuteczne

w całości. Otóż gdy do potrącenia zostaje przedstawiona wierzytelność wyrażona w walucie obcej, nie jest możliwe dokonanie jej potrącenia z wierzytelnością wyrażoną w walucie polskiej. Wierzyciel przedstawiający do potrącenia wierzytelność w walucie obcej nie ma prawa wyboru waluty spełnienia świadczenia, a tym samym nie może ani żądać zapłaty w walucie polskiej ani dokonać przeliczenia waluty obcej na walutę polską. Nie ma normy prawnej, która uprawniałaby wierzyciela (z wyjątkiem przypadku zwłoki dłużnika) do jednostronnego – wbrew woli dłużnika – przeliczenia wierzytelności walutowej na złote polskie. Potwierdzeniem tej oceny jest wyrok Sądu Apelacyjnego w S. z 7 lutego 2013 r. (I ACa 699/12), z którego wynikają następujące tezy. Art. 358 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Z powyższego przepisu wynika, iż prawo wyboru waluty ma jedynie dłużnik. Wierzyciel natomiast nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej, chyba że strony odmiennie postanowiły

w umowie. Inaczej sytuacja przedstawia się, gdy dłużnik nie wykonuje zobowiązania wyrażonego w walucie obcej i popada w zwłokę, a strony nie zastrzegły w umowie dla wierzyciela uprawnienia wyboru waluty. Stanowisko odnośnie interpretacji przepisu art. 358 § 2 kc przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2012 roku (sygn. III CSK 273/11, LEX nr 1224683), wyrażając pogląd, że art. 358 § 2 zd. 2 kc należy wyklądać w ten sposób, iż w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia

w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona

w walucie obcej, wierzyciel ma prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, ale tylko w sytuacji gdy dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Rozwiązanie powyższe zapobiega sytuacji, w której wartość świadczenia byłaby dowolnie kształtowana przez dłużnika poprzez celowe opóźnianie zapłaty i realizację świadczenia w terminie, w którym kurs waluty byłby dlań korzystniejszy. Przepis § 2 art. 358 kc nie modyfikuje zawartej w § 1 tego unormowania zasady, że prawo wyboru waluty przysługuje wyłącznie dłużnikowi. Z tego przepisu wynika natomiast, że

w przypadku jego zwłoki wierzycielowi służy prawo wyboru kursu, po jakim będzie przeliczona wartość waluty obcej, w wypadku wyboru przez dłużnika waluty krajowej. Zatem oświadczenie o potrąceniu nie mogło odnieść zamierzonych przez pozwanych skutków w zakresie, w jakim obejmowało kwotę wyrażoną w walucie szwajcarskiej.

Wydaje się, że gdyby stanąć na stanowisku przeciwnym, należałoby ustalić kurs waluty obcej na datę wyrokowania, przeliczyć sumę w (...) na sumę z PLN oraz dokonać dalszego pomniejszenia (na nawet zniwelowania) roszczenia powoda.

Potrącenie natomiast zostało skutecznie dokonane w zakresie kwoty 105.588,17 zł i jako takie zostało uwzględnione przy zasądzeniu w punkcie I wyroku. Oznacza to, że powództwo w tej części dotyczy wierzytelności umorzonej przez potrącenie w sytuacji, gdy obie potrącone wierzytelności były wymagalne i nieprzedawnione, co prowadzi na wniośku, że to żądanie powoda podlega oddaleniu na podstawie art. 498 § 2 k.c.

O zwrocie kapitału, pomniejszonego o uiszczone przez pozwanych spłaty kredytu w PLN Sąd orzekł na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c.,

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. – liczonymi od daty 29 grudnia 2021 r., a więc od dnia w którym powodowi upłynął termin na spełnienie świadczenia, wskazany w wezwaniu do zapłaty (zgodnie z żądaniem pozwu). Zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy i jego wymagalność (a więc i opóźnienie) w zasadzie wyznacza wezwanie do zapłaty. W tym jednak przypadku, zgodnie z żądaniem pozwu taką rolę pełnił ostatni dzień terminu na spełnienie świadczenia.

Bezzasadne były również pozostałe żądania powoda – zarówno przedstawione jako główne roszczenie o zapłatę wynagrodzenia związanego z korzyścią majątkową, jak i przedstawione jako ewentualne żądanie zmiany wysokości świadczenia nienależnego i zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 173.298,99 zł.

Dokonując analizy zasadności tego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia, należy w pierwszym rzędzie podkreślić, że celem prawa unijnego - art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG jest zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców, którzy winni być zniechęceni do stosowania niedozwolonych klauzul umownych, zaś wyeliminowanie rzeczowego skutku powodowałoby, że nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to interes przedsiębiorców zostanie zagwarantowany. Zasądzenie na rzecz banku wynagrodzenia za „bezumowne korzystanie” z kapitału penalizowałoby nie bank, lecz kredytobiorcę, zachęcając kredytobiorcę do wprowadzania abuzywnych postanowień w kolejnych, proponowanych przez siebie konsumentom umowach.

W polskim systemie prawnym brak jakiegokolwiek przepisu mogącego stanowić podstawę prawną przedmiotowego roszczenia, w szczególności nie jest nim art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c. Z powołanych przepisów wynika obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, a świadczeniem banku w okolicznościach rozpoznawanej sprawy była wyłącznie wypłata kredytu. A zatem umożliwienie kredytobiorcy „bezumownego korzystania” z kapitału banku nie jest świadczeniem banku, lecz jest stanem faktycznym, który wynika z nienależnego świadczenia. Okoliczność, że na skutek korzystania z kapitału w okresie kredytowania przez kredytobiorcę, a nie przez bank, przez co bank nie mógł uzyskać potencjalnego zysku, jest irrelevantna przy ocenie zasadności zgłoszonego roszczenia ewentualnego, ponieważ reżim odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, nie przewiduje obowiązku zapłaty *lucrum cessans* - w przeciwieństwie do reżimu odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 361 § 2 k.c.). Jedynym zaś przewidzianym przez prawo cywilne świadczeniem związanym z korzystaniem z cudzego kapitału są odsetki, które mogą mieć postać odsetek umownych albo ustawowych (art. 359 k.c., art. 481 k.c.).

W kontekście powyższego zauważyć należy, że uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do reaktywacji nieważnej umowy stron w zakresie oprocentowania (zob. wyrok SA w Białymstoku z dn. 20.02.2020 r., I ACa 635/19). Należy zaakcentować także, że w przypadku uznania zasadności przedmiotowego roszczenia trzeba by uznać, iż analogiczna wierzytelność przysługiwałaby stronie pozwanej, skoro podczas wykonywania spornej umowy kredytu również bank korzystał ze środków pieniężnych, które strona pozwana wpłacała tytułem rat i innych należności wynikających z przedmiotowej umowy. Przyjęcie zasadności roszczenia powoda

o wynagrodzenie byłoby sprzeczne z celem art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy nr 93/13/EWG, która ma na celu ochronę konsumentów. Wyeliminowanie ze spornej umowy mechanizmu indeksacji nie stanowi *in concreto* następstwa niezgodnego

z prawem lub nieuczciwego zachowania pozwanej (jej poprzednika prawnego), ale jest rezultatem niezgodnego z prawem działania banku (jego poprzednika prawnego). Wobec tego strona pozwana nie powinna ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które ustawodawca przewidział w art. 385¹ § 1 i 2 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25.06.2022 r. o sygn. akt I ACa 545/21). Kredytobiorcy w tego rodzaju sprawach korzystają z daleko idącej ochrony prawa unijnego, w tym poszczególnych przepisów wynikających z Dyrektywy Rady EWG 93/13 (zwłaszcza art. 7 ust. 1). Na straży prawa wielokrotnie pozostawał także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (m.in. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N., sprawy połączone C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 57; wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C#618/10, EU:C:2012:349, pkt 65). Co więcej, ochronę konsumentów przed tego rodzaju roszczeniami ze strony przedsiębiorców przewidują również przepisy krajowe. Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu: „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył”. Wskazany wyżej przepis kodeksu cywilnego stanowi, że wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy należy się wyłącznie, jeśli posiadacz jest w złej wierze. Strona pozwana korzystała z pieniędzy banku w przekonaniu, że ma do tego prawo na podstawie zawartej umowy. Trudno uznać pozwaną za posiadacza kapitału w złej wierze, skoro sam bank na gruncie sprawy z powództwa kredytobiorców stał na stanowisku, że konsument posiadał je zgodnie z prawem. W ocenie Sądu, strona pozwana była posiadaczem w dobrej wierze. Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot (art. 224 § 1 k.c.). Pieniądz jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy.

Z tych przyczyn Sąd pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego mający na celu wyliczenie wartości omawianego wyżej wynagrodzenia.

Nie zasługuje też na uwzględnienie żądanie ewentualne, dotyczące waloryzacji kapitału wskutek istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Powód żądał, by waloryzacji dokonać według wskaźników inflacji i jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał art. 358¹ k.c. W ocenie Sądu, prawo to powodowi nie przysługuje, podobnie jak związane z nim roszczenia o zapłatę. Aktualne i w tej kwestii są wyłożone wcześniej argumenty poczynione na gruncie Dyrektywy 93/13. Dodatkowo przeszkodą uwzględnienia żądania powoda jest sama treść art. 358¹ § 4 k.c., z którego wynika, że waloryzacji sądowej nie może żądać strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. To, że powód jest przedsiębiorcą, jest na tyle oczywiste, że nie wymaga argumentacji. Przedmiotem roszczenia o zwrot kapitału kredytu, w tym o zwrot w zwaloryzowanej wysokości, jest świadczenie pozostające w związku z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa. Sąd zna argumenty przeciwników tego poglądu, wskazujących na to, że chodzi o świadczenie nienależne, a nie o świadczenie z obowiązującej umowy, ale nie zgadza się z tymi argumentami. W związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa było sformułowanie wadliwej umowy, następnie wykonywanie nieważnego stosunku prawnego, a obecnie rozliczenie się z kontrahentami w wyniku sądowego unieważnienia umowy. Związek nie został zerwany na żadnym etapie. Dlatego powództwo w zakresie żądania ewentualnego zostało oddalone na podstawie art. 358¹ § 4 k.c.

W razie przyjęcia stanowiska odmiennego Sąd uważa, że właściwszym niż wskaźniki inflacji kryterium do dokonania waloryzacji byłoby porównanie wysokości przeciętnego wynagrodzenia brutto z roku wypłacenia kredytobiorcom kredytu - 2008 (2.943,88 zł – Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 10 lutego 2009 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2008 r.) z wysokością przeciętnego wynagrodzenia z II półrocza 2022 r., poprzedzającego wyrok w niniejszej sprawie 5.783,75 zł – Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 17 lutego 2023 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2022 r. i w II

półroczu 2022 r.). Stosując proste matematyczne równanie (proporcja): jeśli 2.943,88 zł równa się 5.783,75 zł, to 250.000,01 zł równa się X, uzyskujemy wynik $X = 491.167,29$ jako sumę zwaloryzowanego kapitału. Do wyliczenia tej kwoty nie jest potrzebna żadna wiedza specjalna (Sąd zatem również w tym zakresie pominął jako nieistotny dowód z opinii biegłego).

Nawet gdyby nie podzielić przedstawionej wyżej argumentacji skierowanej przeciwko roszczeniu powoda o wynagrodzenie i przeciwko żądaniu kapitalizacji, należałoby oddalić powództwo w tym zakresie wobec skutecznej obrony pozwanych przedstawionej na stronie 5 odpowiedzi na pozew (k. 102) – odwołującej się do nadużycia prawa podmiotowego przez powoda oraz do sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (uczciwości i sprawiedliwości). Tu wystarczy stwierdzić, że to bank był autorem umowy, która została następnie prawomocnie uznana za nieważną wskutek wadliwości jej zapisów.

Dodać jeszcze trzeba argument, choć tylko na marginesie, ponieważ oparty jest na fakcie zaistniałym po zamknięciu rozprawy w niniejszej sprawie – że w dniu 15 czerwca 2023 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie

w sprawie C-520/21, w którym rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). (...) uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń, w tym wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. (stosując stosunkowe rozdzielanie odpowiednio do wygranej). Powód poniósł koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych – 10.817 zł (stawka minimalna wynagrodzenia adwokackiego właściwa dla danej wartości przedmiotu sporu i opłata od pełnomocnictwa procesowego) oraz opłata od pozwu (19.076 zł), łącznie 29.893 zł

i wygrała proces w 37,85 % zatem przysługuje mu proporcjonalnie kwota 11.314,50 zł. Pozwani, którzy wygrali proces w 62,15 %, ponieśli koszty obejmujące koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych 10.817 zł (stawka minimalna wynagrodzenia radcowskiego właściwa dla danej wartości przedmiotu sporu i opłata od pełnomocnictwa procesowego), zatem przysługuje im proporcjonalnie kwota 6.722,76 zł. Po skompensowaniu kwot przypadających stronom pozwani wini zwrócić powodowi kwotę 4.591,74 zł, o czym orzeczono w punkcie IV wyroku.

sędzia Rafał Kubicki